

PROTOKÓŁ Nr 15/16
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu
z dnia 16 listopada 2016r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Radni w liczbie 12 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie propozycji wysokości podatków i opłat lokalnych na 2017r.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. Przy 12 głosach za, porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 12 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie propozycji wysokości podatków i opłat lokalnych na 2017r.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że tutaj mamy propozycję uchwał dotyczących trzech podatków, wysokości stawek podatku od nieruchomości, wysokości dziennych stawek opłaty targowej i wysokości stawek podatku od środków transportowych. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do tych projektów uchwał?

1/ Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił się do Burmistrza, że od kilku lat stawki podatku są utrzymywane na tym samym poziomie, nie są podnoszone. Tu jest propozycja obniżenia podatku od środków transportu. Czy pan Burmistrz analizował możliwość obniżenia stawek podatku od nieruchomości z uwagi na fakt, że od trzech lat mamy deflację? Zawsze wcześniej wokół tego wskaźnika inflacyjnego się poruszaliśmy, przy propozycjach podnoszenia stawek

podatku. To był główny argument, że wskaźnik inflacji to warunkuje, a czy tutaj takie analizy były prowadzone.

Pan Burmistrz odpowiedział, że było to analizowane. Absolutnie nas na to nie stać, bo wtedy przedstawiałby jeszcze większe cięcia odnośnie propozycji radnych. Po drugie tendencja ustalenia opłat przez administrację czy samorządową, czy państwową jest taka, że bardzo łatwo jest wprowadzić obniżkę, bardzo trudno jest później, jeżeli życie by nas zmusiło, wrócić w drugą stronę. Przypomniał fakt, w którym w pewnym momencie nasze wodociągi obniżyły ceny wody, a później podwyższyły te ceny wody. Mniejszy skutek, większa akceptacja społeczna byłaby na rozwiązanie, gdyby utrzymać stawkę opłat na starym poziomie, czyli wypracować wyższą nadwyżkę przez wodociągi, a później mnie obciążyć kolejnym ruchem cennik za wodę i ścieki w następnym podejściu. Obserwujcie Państwo, bo wkrótce gospodarka będzie się o pewne rzeczy upominać, wszelkiego rodzaju ruchy dotyczące podatku akcyzowego bardzo łatwo jest wrócić, obniżyć podatek akcyzowy i to administracja rządowa robiła, a później jak chciała wprowadzić to w postępie geometrycznym rosły obciążenia spadające na mieszkańców. Patrzymy na podatek, nie tylko w danym roku, tylko dalekowzrocznie. Ostrożniejsze jest tak, że lepiej nie ruszać podatków, a główna przyczyna jest taka, że nie stać nas na to, żeby je obniżyć, bo tak naprawdę więcej musielibyśmy wycinać z budżetu, a obowiązków i kwot do budżetu nam przybywa. Tylko podczas poniedziałkowego spotkania pani minister jednym zdaniem spowodowała, uruchomiła pewna lawinę, to jeżeli tak, to każdy budżet straci, tylko dlatego, że minister zaprzeczył własnej interpretacji rozesłanych do samorządów w dniu 25 maja, w oparciu o którą jest skonstruowany budżet. Nad budżetem wiszą poważne niebezpieczeństwa, jeżeli pewne rzeczy w celach politycznych będą w rzeczywistości realizowane. Nie stać nas na obniżkę podatku od nieruchomości.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 10 głosach za, 2 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Pan Burmistrz powiedział, że tutaj obniżamy podatki, dlatego, że ta obniżka z punktu widzenia budżetu jest dużo mniej ryzykowna. Wpływy z podatku od nieruchomości są rzędu trzynastu, czternastu milionów złotych, natomiast wpływy z podatku od środków transportu to pięćset, sześćset tysięcy złotych. Tutaj robienie ukłonu w stronę podatników, jeżeli to nie zadziała będzie mniejszym ryzykiem dla budżetu. Zobaczcie Państwo, które podatki obniża się zawsze, mówi się o podatku od działalności gospodarczej, który stanowi 3% wpływu do budżetu miasta. Najbardziej każda ekipa decydująca o podatkach boi się obniżenia podatku dotyczącego głównej grupy ludzi płacących te podatki, czyli ludzie w pierwszej skali podatkowej.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli dobrze pamięta z uzasadnienia, to mowa jest o tym, żeby przyciągać nowych przedsiębiorców, którzy w transporcie działają. Czy takie rozmowy były prowadzone?

Pan Burmistrz powiedział, że prowadził jedną rozmowę z firmą transportową, która określiła oczekiwania. Wyjaśniliśmy firmie, że nie możemy regulować kwestii podatkowej w oparciu o rozmowę tylko z jednym potencjalnym podatnikiem, dlatego że wtedy zmiany podatkowe dotyczyły przedmiotowego, ale ktoś mógłby zarzucić, że są podmiotowe, zmieniamy podatki, bo rozmawiamy z jedną firmą. Ta firma miała oczekiwania, żeby podatki od transportu obniżyć na przykładzie dwóch gmin, które mają najniższe podatki w Polsce, jeśli chodzi o środki transportowe: Suchy Las i Biały Bór. Jedna z tych gmin słynęła z bardzo wysokich mandatów, fotoradarów. Teraz kiedy nie można z tego tytułu uzyskiwać przychodu to gmina szuka innego wyjścia. Te gminy nie miały w ogóle bazy podatkowej. Jakie jest ryzyko w środkach od transportu? Jeżeli stosujemy ulgę w podatku od nieruchomości, to jeżeli ktoś wybuduje fabrykę, wyleje fundamenty i postawi hale to możliwość oczekiwania, że w zamian za ulgę on kiedyś będzie te podatki płacił daje wyższą pewność, niż środki transportowe, które w ciągu jednego dnia można przenieść do innego miasta, do innej gminy. Mobilność przenoszenia się podatników w zakresie układu transportowego jest bardzo duża. Zrobiliśmy ruch w kierunku licząc, że na tych chodliwych obszarach obniżyliśmy podatki i liczymy na to, że wręcz może nam się wpływy z podatków poprawią. Ale czy tak będzie, nie wiem.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że ma wątpliwość. Z jednej strony w uzasadnieniu mamy otwarcie się na przedsiębiorców i zwiększanie wpływów z tytułu zwiększania de facto bazy transportowej, która na terenie miasta będzie zlokalizowana. Z drugiej strony rozmawiamy o tym, że mamy słaby układ komunikacyjny w mieście, rozjeżdżane drogi przez tiry, nawet na dzisiejszą komisję dostaliśmy pismo od Rady Biznesu, której jest wniosek o rozpoczęcie bardzo kosztownej decyzji, która ma ten układ poprawiać. Czy nie jesteśmy w konflikcie interesów w tej chwili? Przyznał, że głośno myśli, bo to nie jest stwierdzenie, ale jakieś ryzyko dla miasta jest, że zwiększy nam się ilość ciężkiego sprzętu. Nie mamy wpływu na to, gdzie takie bazy będą lokalizowane, bo gdyby miasto mogło wskazywać miejsca, które nie utrudniałyby już tej trudnej komunikacji ciężkiego sprzętu, to wtedy tak. Czy nie boi się Pan takiej sytuacji, że „strzelimy sobie w kolano”.

Pan Burmistrz powiedział, że wydawałoby się, że może być sprzeczność interesów, że mamy rozjeżdżone drogi, a potem ulgę podatkową, żeby przybyło środków transportowych. Mobilność podatku od środków transportowych polega na tym, że ciągi komunikacyjne będą się odbywały bez względu na wysokość podatku. Podatek od nieruchomości, polokowanie się kolejnych firm w naszym mieście to będzie wpływać na obciążenie ruchu transportowego, a nie wysokość podatku od środków transportowych. Wysokość podatku od środków transportowych decyduje o tym, w jakim mieście, w jakiej siedzibie samorządu zostanie zarejestrowana siedziba firmy i gdzie będą odprowadzane podatki. One nie przesądzają o tym, gdzie będą stały samochody i gdzie będą jeździć. Samochody będą jeździć tam, gdzie będą inne zdarzenia gospodarcze, a nie rejestracja firmy transportowej. Podatek nie ma na to

w ogóle wpływu na to, czy nasze drogi będą mocniej obciążone, czy mniej. Będą miały inne zdarzenia, ale nie kwestia rozstrzygnięć w podatku od środków transportowych.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 10 głosach za, 2 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 9 głosach za, 3 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Do punktu 4.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2016r.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie zmiany WPF na lata 2016 – 2031.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, przy 12 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.

Do punktu 5.

Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy w tym punkcie radni mają jakieś pytania?

Radny Dominik Lech zapytał się, czy odbyły się już rozmowy z firmą Max Bögl w sprawie dróg na ul. Franulka i ul. Jesionowej?

Pan Burmistrz odpowiedział, że tydzień temu odbyła się rozmowa w Urzędzie Miasta, dotyczyła kwestii składowania ziemi na różnych działkach w okolicy budowy obwodnicy. Tutaj wyjaśniliśmy Panu z firmy, że zachowamy się tak samo jak wokół dwóch działek w ramach skargi, która była składana na Burmistrza za to, że nie podjął czynności. Pan był zdziwiony, ale wyjaśniliśmy mu, że nawet jak wywozi glinę, czy ziemię musi posiadać stosowne dokumenty i porozumienia z mieszkańcami. W tej chwili Wydział Ochrony Środowiska, nie wiem jak one się zakończą, czy to będzie postępowanie, czy decyzja o nakazie wywozu tej ziemi z powrotem, a jej są bardzo duże ilości, dlatego że niektórzy mieszkańcy podpisali z firmą zgody na składowanie ziemi i wywożą ją na swoich prywatnych działkach. Przy okazji pojawiają się wnioski sąsiadów o obawy co do naruszenia stosunków wodnych. To był główny temat spotkania. Mamy zebraną informację fotograficzną po spotkaniach z mieszkańcami we wszystkich dziewięciu dzielnicach i przedstawiliśmy Panu na

spotkaniu z czym przyjdziemy, dzisiaj mamy spotkanie. Dzisiaj idziemy na Radę Budowy, tam są też przedstawiciele ze strony Zamawiającego, czyli Urzędu Marszałkowskiego, Zarządu Dróg Wojewódzkich. Na tym spotkaniu zgłosimy nasze uwagi dotyczące drogi. W tych wszystkich uwagach, które wstępnie omawialiśmy tydzień temu ze strony Wykonawcy rozmowy będą trwałe, natomiast chodzi o to, że są dwie sugestie. Jedna dotyczyła tego, że ul. Strugi nie została zdaniem firmy rozjeżdżona przez firmę tylko być może, sprawdzamy to, bo jeden z naszych mieszkańców przeniósł działalność na ul. Strugi i w związku z tym zaczyna tam jeździć cięższymi samochodami. Sprawdzamy to, ze strony firmy Max Bögl jest sugestia ograniczenia tonażu. Musimy na to patrzeć, bo już kiedyś były takie wnioski, że mieszkańcy chcieli ograniczenia tonażu, a Policja nie wyrażała zgody na obniżenie tonażu, zwracając uwagę na to, że ktoś tam ma działalność gospodarczą, ma też zasady prowadzenia działalności gospodarczej i współistnienia społecznego.

Radny Dominik Lech powiedział, że jeżeli chodzi o ul. Jesionową, to ul. Strugi jest zupełnie po drugiej stronie. To nie chodzi o usługi dźwigiem, które ma jeden z mieszkańców, nie sądzę, że on jeździ ul. Jesionową.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że powiedział o ul. Strugi, nie o ul. Jesionową.

Radny Dominik Lech powiedział, że jemu chodziło o ul. Jesionową. Pani kierownik jednej z mieszkańek powiedziała, że nie wiedziała, że są mieszkańcy na tej ulicy. W tej chwili jak deszcz spadnie, nie ma jak przejechać, to już nie są kałuże, to są duże jeziora.

Pan Burmistrz powiedział, że on tego wszystkiego wysłuchał, pojedzie na spotkanie, to się wszystkiego dowie.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że w jednym z artykułów Gazety Myszkowskiej mogliśmy przeczytać niezbyt pochlebną opinię o Nas. Dotyczyło to kwestii wywożenia i sprzątania liści, Saniko wywozi za wcześnie, a właściwie kończy akcję. Czy coś w tej materii zrobimy, zadziałamy. Przyznał, że było mu nieprzyjemnie przeczytać, że kierownik rozwiązał problem, a radni nie potrafili się nad tym pochylić, a przecież pory roku mamy stałe.

Pan Burmistrz zgodził się z wypowiedzią radnego Bugaja. Pani kierownik podjęła jakieś czynności, które sprawę rozwiążą. Pory roku są stałe, natomiast liście lecą w różnych terminach. Być może kwestię ostatniego wywozu liści należy zmienić. Nie przewidzieliśmy może w detalach tego ostatniego wywozu, jakieś czynności będą podjęte. Musimy uważać na to, że mamy wybraną firmę z przetargu. Warunki, które były wtedy posadowione w przetargu nie mogą powodować, żeby ich zmiana naraziła na szwank, jeśli chodzi o przestrzeganie, rozliczanie tej umowy. Będziemy szukać jakiegoś rozwiązania.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że nie trzeba filozofii, trzeba tylko przesunąć termin i problem będzie z głowy.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że właśnie o tym mówi. Ogłosiliśmy przetarg, podaliśmy harmonogramy, był drugi oferent, który może powiedzieć, że gdyby wiedział, to jest oczywiście „szukanie dziury w całym”, ale tak się to niestety odbywa. Konkurenci w przetargach wykazują, że gdyby wiedzieli, że harmonogram będzie o trzy tygodnie później, ich oferta byłaby korzystniejsza, nie wolno zmieniać warunków. Czasami tylko po to, żeby zaistnieć konkurenci patrzą wstecz historycznie na to, co będzie przetargowo tańsze.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy wyjścia są poszukiwane z tej sytuacji?

Pan Burmistrz odpowiedział, że tak.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania?

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że mieszkańcy pytają o firmę budującą obwodnicę. Czy można coś bliżej się dowiedzieć, co to za firma i skąd ta firma jest?

Pan Burmistrz odpowiedział, że to jest firma niemiecka, która posługuje się wykonawcami. Dodał, że nie może nic więcej powiedzieć, bo nie jest Zamawiającym. Przyznał, że zna tylko nazwę firmy i człowieka, który jest do kontaktu miejscowego, który się kontaktuje ze Starostwem i z nami.

Radna Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tam rozmawiają w języku polskim. Czy to jest jakiś podwykonawca?

Pan Burmistrz odpowiedział, że podwykonawcy są różni. Dodał, że nie ma wglądu do tego, kto jest podwykonawcą. Zgodnie z prawem zamówień publicznych podwykonawcę należy zgłaszać. Za niezgłoszenie podwykonawcy też grożą kary. Jeśli chodzi o transport jest to grupa kilku firm transportowych, które działają, które działają jako podwykonawcy.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat ścieżki rowerowej od ul. Ogrodowej na Światowicie, łączącą z ul. Rysią. Co dalej?

Pan Burmistrz powiedział, że wobec informacji, którą udzieliła pani Burmistrz w tym temacie, na tym etapie nic nowego nie wie. Mamy wzruszona kwestię nieuregulowanej innej wąskiej działki w poprzek, która powoduje taką koncepcję, że wykonawca chce zadanie podzielić na pół, połowę chce rozpocząć teraz, drugą połowę zakończyć. Firma ma argument, żeby im zapłacić karę.

Radna Iwona Skotniczna przypomniała, że dwie komisje wstecz na Komisji Rozwoju składała prośbę o wykaz dróg, które zostały zrobione od 2006r. Otrzymała to wczoraj, podziękowała za pracę wydziału, ale poprosiła, jeśli jest to możliwe o wykaz radnych na wykonawstwo

dróg. Chodzi o wykaz, które z tych wszystkich wniosków złożonych przez radnych od 2006r. do ubiegłego roku.

Pan Burmistrz powiedział, że to co radni zgłaszali i jesteśmy w posiadaniu tego, to przekaze. Pani radna prosiła o informację, kto zgłaszał, jakie były pomysły, nie jesteśmy w stanie tego odtworzyć od 2006r. Nie mamy takiej informacji.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że w Biurze Rady wnioski są pozostawione.

Pan Burmistrz odpowiedział, że z tego co wie, żeby odpowiedzieć na prośbę, to za cały okres mamy z tym problem.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że chociaż za ostatnie dwie kadencje od 2010r., a jeżeli nie, to udostępni, bo może ma w domu.

Pan Burmistrz powiedział, że co roku składa radnym informacje, Pani radna zadaje dużą pracę od 2006r., będziemy to robić. Wyraził obawę, czy obejmiemy cały okres, o który Pani prosiła.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że to co jest możliwe.

Pan Burmistrz powiedział, że żeby wyciągnąć, w którym roku były zgłaszane propozycje przez radnych Rady Miasta to taką informację powinniśmy mieć. Tym czym dysponujemy, to prześlemy.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że wnioski, które były złożone plus realizacja, same wnioski ma.

Pan Burmistrz powiedział, że realizację radna dostała.

Radna Iwona Skotniczna odpowiedziała, że realizację ogólnie, bo na pewno zrealizowane są zgodnie z wnioskami radnych, ale również prywatnych osób.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że z tego co widział, z pełnych realizacji w każdym roku ma Pani podzielone. Jaki może być jeszcze poziom szczegółowości tej informacji?

Radna Iwona Skotniczna poprosiła o informację zgodnie ze zgłoszonymi wnioskami radnych.

Pan Burmistrz powiedział, że da radnej zgłoszone wnioski radnych i radna sobie porówna.

Radna Iwona Skotniczna skomentowała, czyli ona ma sobie to zrobić.

Pan Burmistrz poprosił, żeby pracować w innym zakresie, a nie robić zestawienia dla Państwa tylko.

Radna Iwona Skotniczna poruszyła temat ul. Topolowej. Mieszkańcy zgłaszali w sprawie wycinki drzew, bo wchodzi w pas drogowy i jest niebezpieczne. Oni przychodzili do Urzędu, rozmawiali z właściwym wydziałem. Czy jest możliwość, żeby do tej wycinki doprowadzić, tym bardziej, że jest to czas kiedy takie wycinki się wykonuje.

Pan Burmistrz powiedział, że jest niepokojący trend, mieszkańcy chcą wyciąć bardzo dużo drzew w Myszkowie. Oczywiście należy uwzględnić to, że drzewa rosną, mogą zagrażać. Do każdego wniosku podchodzimy, czy należy tylko wykonać kosmetykę, czy podciąć koronę, czy wyciąć drzewo. Dodał, że nie odpowie wprost do wniosku dotyczącego ul. Topolowej, ale ostatnio rozmawiamy o tym, żeby się przymierzyć do wycinki 80 drzew w mieście. Musimy to poprzedzić procedurą, wyceną drewna, podpisywaniem umowy, te rzeczy się dzieją, natomiast jeżeli mieszkaniec zgłaszał propozycję w wydziale pana Podlejskiego, nie ma przeciwwskazań, żeby dowiedzieć się na jakim to jest etapie. Czekamy, też się niecierpliwę, bo byliśmy przy ul. Szerokiej, jest niedokończony położenie 2 m² chodnika. Inwestycja jest zatrzymana tylko dlatego, że mieliśmy kolizję z dwoma drzewami, które trzeba usunąć. Widząc przeszkodę z jakąś inwestycją, i tam szkoda tych drzew, ale musimy je usunąć.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że na ostatniej komisji zgłaszała tak jak koleżanka radna, radni w ubiegłym roku mieliśmy opracowanie wniosków radnych z informacją pana Burmistrza, czy realizowane, czy nie. Poprosiła o taką informację.

Pan Burmistrz powiedział, że wie, że radna zgłaszała to na Komisji Rozwoju, więc my się do tego odniesiemy i tak jak w ubiegłym roku zrobimy też dla propozycji, które Państwo zgłosiliście teraz.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Przewodnicząca komisji

Magdalena Niewiadomska

Beata Pochodnia